

*Witamy w Nowym Warpnie*



**Witamy w Nowym Warpnie!**

**Jak tu dotrzeć?**

**Ważne dla turystów**

**Nowe Warpno – nieco o historii**

Prawdopodobnie było tak...

Późne średniowiecze i czasy nowożytne

Czasy nowe i najnowsze

II wojna światowa

**Przebieg historii po mieście i gminie**

**Nowe Warpno**

Ratusz

Kościół pw. Wniebowzięcia NMP

• Wyposażenie

Inne, warte uwagi budynki

Miejsca wypoczynkowe

Stale imprezy

Gastronomia

Noclegi

**Dzielnica Podgradzie**

Warto zobaczyć

Gastronomia i noclegi

**Nowe Warpno (część zwana Karszno)**

Kościół św. Huberta

Pałac

**Warnołęka**

Kościół pw. Matki Bożej Częstochowskiej

Wycieczka na plażę

Miejsca wypoczynkowe

**Mszczuje**

**Brzózki**

Noclegi i gastronomia

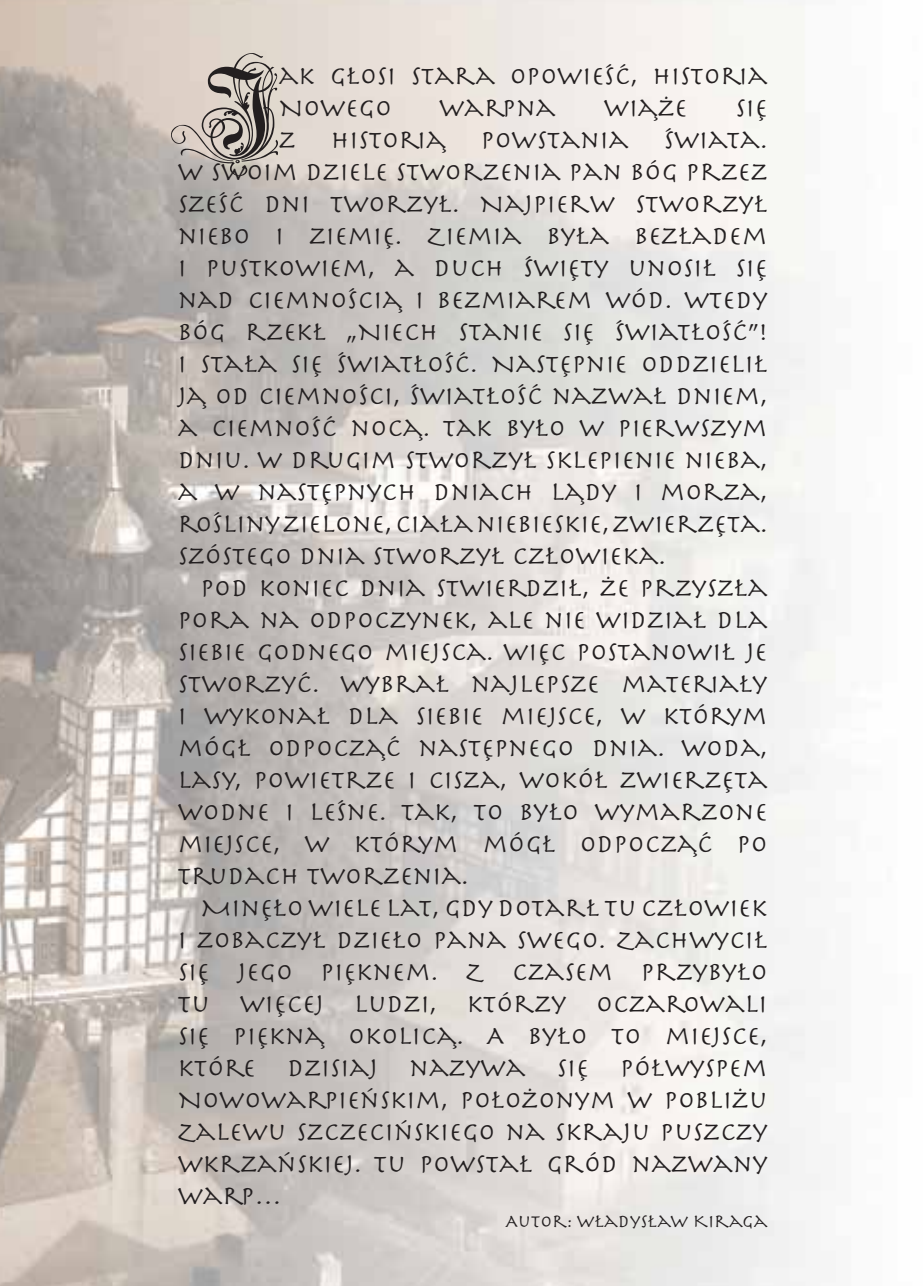
**Popielewo**

Willa „Goeringa”

Tajemnicza „grota”

Noclegi i gastronomia

**Mysłibórz Mały i Duży**



TAK GŁOSI STARA OPowieść, HISTORIA NOWEGO WARPNA WIAŻE SIĘ Z HISTORIA, POWSTANIA ŚWIATA. W SWOIM DZIELE STWORZENIA PAN BÓG PRZEZ SZEŚĆ DNI TWORZYŁ. NAJPIERW STWORZYŁ NIEBO I ZIEMIĘ. ZIEMIA BYŁA BEZŁADEM I PUSTKOWIEM, A DUCH ŚWIĘTY UNOSIŁ SIĘ NAD CIEMNOŚCIĄ I BEZMIARĘM WÓD. WTEDY BÓG RZEKŁ „NIECH STANIE SIĘ ŚWIATŁOŚĆ!” I STAŁA SIĘ ŚWIATŁOŚĆ. NASTĘPNIE ODDZIELIŁ JĄ OD CIEMNOŚCI, ŚWIATŁOŚĆ NAZWAŁ DNIEM, A CIEMNOŚĆ NOCĄ. TAK BYŁO W PIERWSZYM DNIU. W DRUGIM STWORZYŁ SKLEPIENIE NIEBA, A W NASTĘPNYCH DNIACH ŁĄDY I MORZA, ROŚLINY ZIELONE, CIAŁA NIEBIESKIE, ZWIERZĘTA. SZÓSTEGO DNIA STWORZYŁ CZŁOWIEKA.

POD KONIEC DNIA STWIERDZIŁ, ŻE PRZYSZŁA PORĄ NA ODPOCZYNEK, ALE NIE WIDZIAŁ DLA SIEBIE GODNEGO MIEJSCA. WIĘC POSTANOWIŁ JE STWORZYĆ. WYBRAŁ NAJLEPSZE MATERIAŁY I WYKONAŁ DLA SIEBIE MIEJSCE, W KTÓRYM MÓGŁ ODPOCZAĆ NASTĘPNEGO DNIA. WODĄ, LASY, POWIETRZE I CISZĄ, WOKÓŁ ZWIERZĘTA WODNE I LEŚNE. TAK, TO BYŁO WYMARZONE MIEJSCE, W KTÓRYM MÓGŁ ODPOCZAĆ PO TRUDACH TWORZENIA.

MINĘŁO WIELE LAT, GDY DOTARŁ TU CZŁOWIEK I ZOBACZYŁ DZIEŁO PANA SWEGO. ZACHWYCIŁ SIĘ JEGO PIĘKNEM. Z CZASEM PRZYBYŁO TU WIĘCEJ LUDZI, KTÓRZY OCZAROWALI SIĘ PIĘKNĄ OKOLICĄ. A BYŁO TO MIEJSCE, KTÓRE DZISIAJ NAZYWA SIĘ PÓŁWYSPEM NOWOWARPIEŃSKIM, POŁOŻONYM W POBLIŻU ZAŁEWU SZCZECIŃSKIEGO NA SKRAJU PUSZCZY WKRZAŃSKIEJ. TU POWSTAŁ GRÓD NAZWANY WARP...

## Witamy w Nowym Warpnie!

Na zachód od ujścia Odry przekształcającej swe wody w rozległy akwen Zalewu Szczecińskiego, położone są cztery gminy: Nowe Warpno, Dobra, Kołbaskowo oraz Police. Wspólnie tworzą nadgraniczny Powiat Policki, wchodzący w skład europejskiego regionu nadzalewowego. „Wir am Stettiner Haff” – „My, nad Zalewem Szczecińskim”, jak mówią o jego mieszkańcach nasi niemieccy sąsiedzi.

Najbardziej wysuniętym na zachód polskim terytorium jest miasto Nowe Warpno – niewielka stolica rozległej gminy zamieszkałej przez niespełna 1600 osób, ale rozpościerającej się na obszarze 197 km<sup>2</sup>, co, pod względem terytorialnym, daje jej drugie (po Policach) miejsce w powiecie.

Mała gęstość zaludnienia (8 osób na km<sup>2</sup>), znaczne zalesienie (7% użytków rolnych, wspaniały kompleks Puszczy Wkrzańskiej); rozległy dostęp

do wód Zalewu oraz jego dużej zatoki zwanej Jeziolem Nowowarpieńskim; dukty leśne i polne; ostoje drzewostanu, rzadkich roślin i zwierzyny – w połączeniu ze spuścizną bogatej historii oraz właściwą pustkowiom ciszą i spokojem – czynią opisywany teren wymarzoną przestrzenią dla turystyki i wypoczynku.

Lasy Puszczy Wkrzańskiej skłaniają do wędrowek w poszukiwaniu grzybów i jagód. Obfitość zwierzyny spowodowała, że w okolicy przyjeżdżają na polowania myśliwi. Puszcza ze swoimi duktami stanowi doskonałe miejsce do uprawiania turystyki rowerowej, konnej oraz tak popularnego nordic walkingu. Przez gminę biegnie część szlaku rowerowego wokół Zalewu Szczecińskiego.

Woda to także doskonałe miejsce do uprawiania sportów wodnych. Szczególnie przyjazne są wody Jeziora Nowowarpieńskiego połączonego bezpośrednio z Zalewem Szczecińskim, które upodobał sobie miłośnicy windsurfingu, kitesurfingu, kajakarstwa i żeglarstwa.

Brak uciążliwego przemysłu, cisza, czyste powietrze, wszechotaczająca przyroda sprawiają, że jest to wymarzone miejsce do odpoczynku.

Już dawno zwrócono uwagę na walory klimatyczne miasta Nowe Warpno, dlatego zostało uznane prawnie za miejscowość o szczególnych warunkach klimatycznych. Walory te dostrzegają przyjeżdżający tu turyści i wczasowicze.

Być może walory klimatyczne to nie jedyny powód, dla którego przyjeżdżający tu turyści czują się jakby wstąpiła w nich nowa siła, być może to sprawka czakramu.



O tym, że w Nowym Warpnie jest czakram mówi się od dawna. Spór polega tylko na umiejscowieniu go. Jedni twierdzą, że mieści się on pod kościołem parafialnym w Nowym Warpnie, inni, że znajduje się w kościółku pw. św. Huberta (w części miasta zwanej Karszno). Wiele osób twierdzi, że odczuło jego zbawieniny wpływ na organizm. Czuli się wypoczęci i zdrowsi. Mówi się, że czakram



z Nowego Warpna jest bezpośrednio połączony z czakramem Wawelskim znajdującym się w kaplicy św. Gedeona. Ukryty tam kamień daje energię, który leczy choroby duszy i ciała. Być może to oddziaływanie sił energetycznych powoduje, że jest tu taki a nie inny klimat.

Gmina Nowe Warpno to miejsce gdzie przyjeżdżają artyści, którzy jak mało kto są wrażliwi na otaczające ich piękno dzikiej przyrody.

Gmina ma charakter miejsko-wiejski, blisko 77% mieszkańców żyje w Nowym Warpnie. Znaczna część miasta położona jest na dwóch półwyspach.

W pozostałej części rozległej przestrzeni gminy położone są wsie: Warnołęka i Brzózki; dalej – mające charakter kolonii (kilka zabudowań) – Mszczuję oraz odległe, w lasach, Mały i Wielki Myślubórz, miejscowości wypoczynkowe nad granicznym jeziorem.

## Jak tu dotrzeć?

Z południa, czyli od Szczecina do Nowego Warpna wiodą dwie zasadnicze drogi. Pierwsza, wiedzie od Dobieszczyna (droga 0600Z), do którego – jadąc ze Szczecina – docieramy od strony Jeziora Głębokie, przez Pilchowo i Tanowo (droga nr 115); względnie trasą przez: Dobrą, Stolec i Buk. Jest to piękna i wygodna trasa biegnąca od Tanowa przez Lasy Puszczy Wkrzańskiej (około 26 km).

Druga droga prowadzi starym, historycznym szlakiem handlowym, czyli przez Godław – Szosą Polską i dalej, przez Przęsocin do Polic, a stamtąd przez Jasienicę w kierunku Trzebieży (droga 114). Dalszy dojazd jest prosty – przy wjeździe do Trzebieży, po przejechaniu torów skręcamy w lewo, jadąc wzdłuż dworca kolejowego i na najbliższym skrzyżowaniu ponownie kierujemy się w lewo. Szosa, po przejechaniu ok. 20 km i minięciu Brzózek oraz Warnołęki, doprowadzi nas do centrum Nowego Warpna. Tę trasę wykorzystuje również obsługująca Nowe Warpno prywatna linia mikrobusowa.

Obecnie, po przystąpieniu do układu z Schengen, mamy możliwość dojazdu od strony Niemiec. Z Hintersee możemy dojechać do Dobieszczyna i na krzyżówce skręcić w lewo, w kierunku Nowego Warpna, a z Altwarp, można dotrzeć tu kutrem przystosowanym do przewozu osób. Liniją tę obsługuje armator niemiecki.

## Ważne dla turystów

Nowe Warpno (tak miasto, jak i gmina) ma dość atrakcyjną spożywczą sieć handlową, dysponuje wystarczającą ofertą noclegową i gastronomiczną, posiada pocztę, bankomat oraz niepubliczny zakład opieki zdrowotnej, ale brakuje: apteki czy punktu aptecznego (najbliższe w Trzebieży oraz kantoru wymiany walut – najbliższe w Policach).

W Nowym Warpnie działa kąpielisko przy ul. Kościuszki (przy promenadzie w pobliżu kościoła parafialnego) oraz camping wraz z kąpieliskiem przy ul. Słonecznej.



Smakosze potraw rybnych powinni koniecznie odwiedzić bar ARGUS, gdzie mogą rozkoszować się daniami rybnymi oraz wspaniałymi pierogami. Bar ma ciekawy wystrój stylem nawiązujący do rybackiego charakteru miejscowości, na ścianach wiszą zdjęcia przedstawiające Nowe Warpno oraz obrazy, jakie podarowali artyści malarstwa artystkom kuchni.

Komunikacja mikrobusowa ma pewne ograniczenia – dostosowana jest do potrzeb całorocznych, które są wielokrotnie przekroczone w okresie letnim. Wskazane jest więc posiadanie własnego środka transportu, przy świadomości, że w gminie nie ma stacji benzynowej, ani usług motoryzacyjnych. Najbliższe miejsce napraw samochodowych znajduje się w Trzebieży – 21 km



od Nowego Warpna; przebitą oponę naprawimy jeszcze dalej, bo dopiero w Uniemyślu, 2 km za Trzebieżą, jadąc w kierunku Polic.

Z Nowego Warpna pływa kuter (przystosowany do przewozu pasażerów) do Altwarp (Niemcy) skąd można popłynąć dalej do Ueckermünde i Świnoujścia.

Dobrze rozwinięte są usługi duszpasterskie Kościoła rzymskokatolickiego. Zainteresowani mogą skorzystać z udziału w niedzielnej Mszy św. dwukrotnie w tym dniu (9.00 i 12.00) odprawianej w Nowym Warpnie; jeden raz w Podgrodzium (11.00) oraz w Warnołęce (10.00). W okresie od czerwca do września coniedzielną Liturgia jest sprawowana również w Mysłiborzu Wielkim (13.30).

## Nowe Warpno – nieco o historii

Historycy przyjmują, że Nowe Warpno zyskało przywilej lokacyjny (podnoszący – z woli panującego – miejscowość do rangi miasta i nadający mu przywileje) około roku 1295, a pierwsza wzmianka o „Civitas Nova Warpe” pochodzi z roku 1352. Niedokładna data wynika z niezachowania się dokumentu lokacyjnego, istnieje natomiast dokument z roku 1442 potwierdzający wcześniejsze przywileje miasta.

Zdaniem historyków niemieckich słowo „warp” w języku pomorskich Słowian oznaczało „miejsce dla zarzucenia kotwicy”, czyli wspólną przystań i najpierw odnosiło się do wsi po drugiej stronie granicy, zwanej Altwarp, czyli „Stary Warp”, w opozycji do „Nowego” – Neuwarp.

W świetle sumiennej historiografii niemieckiej do fantastyki należy zaliczyć pojawiające się od pewnego czasu w naszym piśmiennictwie koncepcje, jakoby powstanie Nowego Warpna wiązało się z dyslokacją (przeniesieniem) mieszkańców (hipotetycznego) starostwianiańskiego grodu ulokowanego w dzisiejszym Podgrodzium na bliźniaczy cypel naprzeciw Altwarp.

Koncepcje te zdają się wynikać z pewnego nieporozumienia, związanego z mitem „grodu i podgrodzia”. W rzeczywistości „Podgrodzie”, nazwane tak przez Polaków po wojnie, nigdy tej nazwy wcześniej nie nosiło. We współczesnym niemieckim piśmiennictwie Podgrodzie określa się Altstadt (Stare Miasto), a w stosunku do rejonu podgrodzkiego cypla pojawia się również termin „Wendischer Berg” (Wendyjska, czyli Słowiańska Góra). Jeżeli to określenie



nie jest tworem czysto literackim – możliwe, że odzwierciedla bardzo odległe dzieje lokalnego osadnictwa, przebiegającego w dwóch kierunkach. Na południowy wschód, od Ueckermünde i Altwarp, oraz na północny zachód, od Jasienicy i Trzebieży.

## Prawdopodobnie było tak...

Badacze niemieccy, korzystając z licznych dokumentów archiwalnych, bez żadnych wątpliwości podają, że historia Nowego Warpna rozpoczęła się w Altwarp, czyli Warpnie Starym. Tu bowiem, w pierwszej połowie XII wieku powstała słowiańska osada Sośnica, obok której nieco później zamieszkali niemieccy rybacy pracujący na potrzeby słynnego klasztoru premonstratensów, zwanego Grobe w miejscowości Pudagla (nieдалеko Heringsdorf i Ahlbeck) na wyspie Uznam.

Pierwsza wzmianka na temat Sośnicy pochodzi z 1139 roku, a w roku 1148 mieszkańcy osady otrzymali prawo rybołówstwa. Wydaje się, że pod koniec pierwszej połowy XII wieku istniały już dwie kolonie – wspomniana słowiańska Sośnica i położone bezpośrednio przy przystani osiedle rybackie nazwane później „Warp” (pierwsza wzmianka w roku 1190).

Warp był najpierw w rękach prywatnych, skoro w roku 1252 rycerz Henning Steinbecke sprzedaje go księciu pomorskiemu. W dwadzieścia lat później (1272) Warp zostaje nabyty przez klasztor Grobe z Pudagla, który obejmuje również patronat nad miejscowym kościołem. Osada szybko się rozrasta, wchłaniając dawną Sośnicę i może to jej mieszkańcy, nie mogąc swobodnie funkcjonować w klasztornych włościach, zakładają – jeszcze przed końcem XIII wieku – kolejną osadę – „Nowy Warp” po drugiej stronie jeziora. Odtąd Altwarp (zwany też Oldenwarp) jest wsią klasztorną i taką pozostanie do czasu reformacji (1534/5), a „cywilna” miejscowością staje się Neuwarp, otrzymujący od księcia prawo lokacyjne prawdopodobnie około roku 1295.

W regionalnych niemieckich podaniach, tzw. sagach, krąży romantyczna opowieść o innej genezie miasta. Według legendy Altwarp było ongiś dużym miastem, które zaczęły pochłaniać fale jeziora. Ponoć w burzliwe dni można było nawet zobaczyć pod wodą fragmenty starych domów i ulic. Walkę z żywiołem altwarpianie przegrali





i musieli się przenieść na przeciwległy brzeg, budując nowe miasto. W opowieści, po raz pierwszy opublikowanej drukiem w roku 1840 (*Die Volkssagen von Pommern und Rügen*, J.D.H. Temme, Berlin 1840) porównują analogie do podań na temat zatopionej Jumnety (Vinety) – Wolina, a sama saga świadczy, że geneza dwostego układu Altwarp-Neuwarp interesowała również jego dawnych mieszkańców.

## Późne średniowiecze i czasy nowożytne

Do końca średniowiecza, a nawet do czasu największej rewolucji społeczno-ustrojowej, jaką przyniosła reformacja (1535) Nowe Warpno rozwija się harmonijnie, rozbudowując układ urbanistyczny w jedynie możliwy sposób – jako tradycyjną niemiecką ulicówkę, po obu stronach biegnącej przez całe miasto głównej ulicy-drogi. Dobre położenie miejscowości i liczne przywileje lokacyjne pozwoliły na szybki rozwój. Korzyści płynęły z rybołówstwa i z handlu – Neuwarp od samego początku wzrastał w pobliżu przeprawy, przy ważnym trakcie handlowym. Dość szybko zwiększa się zamożność mieszkańców, czego jednym z wyrazów było wzniesienie w XV wieku okazałego kościoła. Najprawdopodobniej na miejscu już wcześniej istniejącej świątyni.

Z dawnych kronik wynika, że głównym dopustem Bożym były trapiące miasto pożary. Odnotowano je w latach 1439, 1440, 1555, a klęski te nie ustały i w późniejszej dobie, kolejny wielki pożar odnotowano w roku 1692.

Moment nadejścia reformacji, pociągającej za sobą likwidację klasztorów i – generalnie – roli rzymskiego Kościoła całkowicie zmienia stosunki społeczno-gospodarcze w poważnie już zgermanizowanym państwie książąt pomorskich. Ostatnie próby oparcia się na Rzeczpospolitą odnotowujemy w latach panowania w Księstwie Szczecińskim Bogusława X; później, do końca istnienia państwa książąt pomorskich, podlega ono wstrząsom typowym dla ówczesnej północnej Europy. Najważniejsze przyniosła wojna trzydziestoletnia. Po pokoju w Osnabrück, w roku 1648 Księstwo Szczecińskie zajęli Szwedzi.

W dziejach Nowego Warpna zaczął się nowy, ciekawy rozdział. Spokojne miasto Neuwarp zostało przekształcone w wyspiarską twierdzę.

W 1678 roku fortyfikator Christian Kanxdorff przedstawił projekt nowej twierdzy. Zespół fortyfikacji umieszczony był na trzech – połączonych ze sobą i z lądem oraz stałymi szlakami



komunikacyjnymi – wyspach. Samo miasto zajmowało teren największej, najbardziej wysuniętej na zachód wyspy, środkowa stanowić miała zasadniczy trzon twierdzy, natomiast najmniejsza, w kształcie bardzo płaskiego trójkąta, od strony lądu oddzielona kanałem, chronić miała jedyne mostowe połączenie z lądem stałym. Stanowiła ona układ nowożytnych umocnień z kurtynami murów prowadzonymi pod różnym kątem, z niewielkimi bastionami o różnych kształtach i kątach nachylenia. Od południa przewidziane były trzy przejścia pokrywające się z siatką ulic. Do całkowitej realizacji takiego projektu nigdy nie doszło, powyższe prace wykonano tylko częściowo. Mimo to wpłynęły one znacząco na dalszy rozwój miasta utrudniając jego rozwój w kierunku południowym.

Kiedy w roku 1692 wielki pożar strawił kościół, ratusz i większą część Nowego Warpna (pozostało podobno tylko 5 domów) – mieszkańcy przenieśli się do Altwarp i Wolina rozpoczynając trwającą kilkadziesiąt lat odbudowę. Z początkiem XVIII wieku liczba mieszkańców wynosiła ok. 1300 osób.

W roku 1720 z Neuwarp wycofują się Szwedzi, miasto zostaje włączone w skład Królestwa Prus. Nie jest to jeszcze koniec obecności obcych wojsk w tym rejonie – w trakcie wojny siedmioletniej (1756-1763) Nowe Warpno zajęły wojska carskiej Rosji, a w pobliżu, na wodach Zalewu, w roku 1759 (10 IX) rozegrała się wielka bitwa – flota szwedzka zwyciężyła okręty pruskie. Pod obce panowanie nowowarpianie dostali się również w czasie wojen napoleońskich – w okresie 1806-13 miasto zajmowali Francuzi.

Po odbudowie z pożaru, mimo zawirowań dziejowych Nowe Warpno szybko się rozbudowuje.

Przy folwarcznej wsi Albrechtsdorf (dziś część miasta zwana Karszno), należąca do rodu von Enckevort, powstał wiatrak typu holenderskiego – uruchomiono w nim młyn zbożowy i miejską wagę.





Przeszkadzające w dalszym rozwoju szwedzkie fortyfikacje ostatecznie rozebrano w pierwszej połowie XIX wieku, a fosę zasypano, likwidując wyspiarski charakter miejscowości.

W 1846 roku zapadła decyzja o wybudowaniu grobli łączącej Stare Warpno z Nowym Warpnem. Projekt ten – zatwierdzony dopiero w 1908 – nigdy nie został zrealizowany. Zamierzeniu przeszkodziła I wojna światowa.

## Czasy nowe i najnowsze

Na początku XX wieku miasteczko zostało połączone ze Stocem i Pasewalk linią kolejową, co przyspieszyło rozwój gospodarczy. Miasto stało się ośrodkiem rybackim i handlowym. Znajdował się tutaj m.in. dom starców, szpital, poczta (tu gdzie i obecnie), szkoła (przy ulicy Poprzecznej, dawnej Schulenstrasse), dom towarowy (obecna szkoła) prowadzony przez rodzinę żydowską, łaźnia miejska (obecny Zakład Usług Komunalnych) i mleczarnia (w budynku obecnej Straży Pożarnej), tartaki, port i stocznie. W 1913 roku miał powstać na terenie miasta zakład energetyczny, ale i te plany spełzły na zamiarach ze względu na wybuch wojny.

Walory turystyczne Nowego Warpna zostały dostrzeżone dopiero na początku XX wieku, zwiększając jego rangę, co spowodowało znaczny rozwój miasta. Przyczyną, dzięki której nastąpiło tak znaczne zainteresowanie Nowym Warpnem było wspomniane wyżej wybudowanie połączenia kolejowego do Stolca, a następnie do Pasewalk. Nowe Warpno uzyskało połączenie kolejowe w r. 1906 po wybudowaniu odcinka ze Stolzenburger Glashütte. Wcześniej, w 1897 otwarty został odcinek ze Stobna Szczecińskiego przez Dobrą Szczecińską. W 1945 większość linii została rozebrana.

Międzywojenne miasto przeżywało rozkwit, jako ośrodek turystyczny. Kursowały promy do Starego Warpna, Trzebieży i Szczecina. Miasto posiadało własny statek spacerowy, będący wielką atrakcją turystyczną. Odbywał on całonocne rejsy po Zalewie Szczecińskim. Na jego pokładzie mieściła się ekskluzywna restauracja.



Nowe Warpno posiadało też sześć innych restauracji, sześć piekarni, dwa warsztaty złotnicze, jeden kuśnierski, cztery krawieckie i pięć szewskich. W roku 1905 mieszkało tu 1834, a w roku 1939 – 2055 obywateli.

Miasto zatrudniało dwóch lekarzy. Jeden z nich wybudował dom przy ulicy Kościuszki (dzisiejsze przedszkole), a drugi mieszkał w budynku przychodni przy ulicy Weletów. Mieszkańcom leczyło zęby dwóch dentystów, mieli też do dyspozycji akuszerkę.

W tym czasie znaczna część mieszkańców zajmowała się pracą związaną z gospodarką morską, czynne były trzy stocznie, gdzie budowano jednostki rybackie i małe statki. Bardzo wielu mieszkańców trudniło się rybołówstwem, a przerób ryb postawiony był na wysokim poziomie.

## II wojna światowa

Wybuch II wojny światowej przez kilka lat nie zakłócił życia miejscowości, jeśli nie liczyć faktu przesiedlenia tu mieszkańców Altwarp, przeznaczonego na cele wojskowe (poligon, miejsce stacjonowania różnych jednostek oraz obozy jenieckie).

Dzieje niemieckiego Neuwarp dobiegły kresu w roku 1945. W kwietniu 1945 roku II front białoruski zajął Nowe Warpno, władzę w mieście sprawował radziecki komendant wojskowy Kuszin oraz niemiecki burmistrz Müller. Już w maju rozpoczęły działalność niemieckie władze miejskie, które powołały sądownictwo. Przystąpiono niezwłocznie do organizacji życia w miasteczku, czego wynikiem było uruchomienie (w lipcu) połączenia kolejowego między Nowym Warpnem a Stobnem oraz powołanie urzędu pocztowego utrzymującego łączność z Berlinem.

Na mocy układu konferencji poczdamskiej (21 IX 1945 r.) Nowe Warpno przyznane zostało państwu polskiemu, a w dniu 4 października 1945 roku powołano w nim Urząd Pełnomocnika Rządu Wieleckiego. Zaczęła się nowa epoka, która – choć nieodległa czasowo – długo czekała na swego kronikarza. Pierwszą, bardzo interesującą, a zarazem pionierską pracą badawczą, obejmującą powojenne dzieje Nowego Warpna, jest książka Wojciecha Łopucha: „Nowe Warpno”, wydana w r. 2007.

## Przewodnik po mieście i gminie

### Nowe Warpno

Ciekawych miejsc jest sporo, a ślady bogatych dziejów liczniejsze niż się „na pierwszy rzut oka” wydaje. Jeśli chodzi o Nowe Warpno w sensie ścisłym – ciekawy jest sam, niezmienny od średniowiecza, układ miasteczka: główna centralna ulica i krótsze od niej przecznice, biegnące po obu stronach. Nazwy niektórych ulic dokładnie odpowiadają ich kształtom i naturze: Krótka, Polna, Mylna; albo dawniejszym instytucjom – np. ślady kolei utrwała ulica Dworcowa (dziś wiedzie do Morskiego Przejścia Granicznego).

Z zabytków – dwa są najistotniejsze. Wciąż piękny i oryginalny ratusz wzniesiony w roku 1697 oraz XV-wieczny kościół, stojący na fundamentach wcześniejszej świątyni, a z racji późniejszych pożarów przebudowywany i restaurowany do czasów nam współczesnych. Wart uwagi jest także dom położony przy pl. Zwycięstwa 3 z przełomu XVIII i XIX wieku (vis-a-vis ratusza).



### Ratusz

Trudno go nie zauważyć – jest to centralna, najokazalsza budowla Nowego Warpna, nawiasem mówiąc nie mająca sobie równych w Polsce. Budynek o konstrukcji ryglowej (mur pruski) został wzniesiony w 1697 roku, po wielkim pożarze miasta w 1692 roku (dawny ratusz spłonął). Ma konstrukcję czteroosiową z kwadratową wieżą zegarową postawioną od strony zachodniej. Wszystkie skrzydła zostały zbudowane w technice ryglowej. Od początku był siedzibą władz miejskich. To jedyny w Polsce



ratusz ryglowy, który obecnie również pełni swą pierwotną funkcję. Jest obiektem unikatowym i najcenniejszym zabytkiem Nowego Warpna.

Przy ratuszu stoi pomnik Hansa Hartiga niemieckiego malarza, którego twórczość była związana z Nowym Warpnem.

### **Kościół pw. Wniebowzięcia NMP**

Usytuowany jest na samym końcu cypla. Obecną budowlę wzniesiono w XV wieku w formie salowej, z trójbocznym zamknięciem od wschodu. Ściany posadowione na kamiennym fundamencie wzniesiono z cegły gotyckiej i oskarpowano. Świątynia trawiona przez pożary była kilkakrotnie przebudowywana i częściowo zatraciła swoją pierwotną formę. Zmieniono całkowicie okna znajdujące się pomiędzy przyporami, z zachowaniem jednak ostrołukowego wykroju. Od strony północnej dobudowano zakrystię krytą dachem pulpitowym. Wejścia portalowe znajdują się po stronie południowej i północnej w dobudowanych przedsionkach.

W roku 1693, od zachodu dobudowano wieżę, węższą od nawy. Dolną kondygnację wzniesiono na planie kwadratu z kamienia i cegły, posiada ona sklepienie krzyżowe. Od zachodu znajduje się w niej ostrołukowy, pięcioskokowy portal wejściowy. Górna kondygnacja posia-





dała prawdopodobnie konstrukcję ryglową, jak większość zabudowy miasteczka. W XIX wieku od nowa wymurowano ją w formie neogotyckiej. Zwieńczono czterema szczytami, z których wyrasta szpiczasty hełm zakończony kulą i krzyżem.

Kościół posiada strop belkowany i kryty jest ceramicznym dachem dwuspadowym, od wschodu trójdzielnie zamkniętym. Ściany nie posiadają partii cokołowej ani gzymsu, wychodzące poza mury krokwie dachu tworzą niewielki okap.

W kościele, w specjalnie wybudowanej kaplicy znajdują się relikwie świętego Ojca Świętego Jana Pawła II. Relikwią jest krew Świętego. Jest to relikwia klasy pierwszej, najwyższej.

W pobliżu kościoła ustawione są dwa głazy pomniki. Jeden od strony wschodniej poświęcony Papieżowi Janowi Pawłowi II oraz drugi od strony północnej z dwujęzyczną płytą, na której widnieje napis „Ku czci zmarłych mieszkańców miasta Nowe Warpno spoczywających w tym miejscu i na całym świecie”.

### Wyposażenie

- Barokowy ołtarz z 1704 roku z obrazem Ukrzyżowania i Ostatniej Wieczerzy w predelli
- Ambona z baldachimem z XVII wieku
- Anioł z chrzcielnicy z XVIII wieku
- Obraz Sądu Ostatecznego z XVIII wieku

### Inne, warte uwagi budynki wpisane do rejestru zabytków:

- przy pl. Zwycięstwa 3 i przy ul. Kościelnej 2
- ul. Kościuszki 58



## Miejsca wypoczynkowe

- marina przy Alei Żeglarzy,
- plaża z kąpieliskiem przy promenadzie,
- camping z kąpieliskiem, boisko do gry w siatkówkę, pomost cumowniczy i rekreacyjny przy ul. Słonecznej,
- promenada z wieżą widokową – promenada zaczyna się na cyplu Półwyspu Nowowarpieńskiego i biegnie wzdłuż południowego brzegu półwyspu. Z wieży widokowej można podziwiać widok na Jezioro Nowowarpieńskie, Półwysep Grodzki, Altwarp, Zalew Szczeciński oraz wyspy Uznam i Wolin,
- bulwar i przystań jachtowa – na bulwar najlepiej udać się z Placu Zwycięstwa (przy ratuszu) stamtąd Aleją Żeglarzy, na pirs. Po prawej stronie znajduje się przystań żeglarska a po lewej bulwar, z którego płynnie przechodzimy w pobliżu wieży widokowej na promenadę, którą możemy dojść m.in. do plaży i kąpieliska. Jest tu urocze miejsce dla spokojnego spaceru lub chwili wypoczynku (są ławki). Piękny widok na Zalew Szczeciński i nieodległy Altwarp, i Półwysep Podgrodzki.
- ogrodzony plac zabaw dla dzieci przy ul. Polnej,
- boisko szkolne (ogólnodostępne przez cały rok),
- kryte lodowisko zimą a latem kort tenisowy przy ul. Wiejskiej,
- ścieżka rowerowa biegnąca po starym nasypie kolejowym, od ul. Polnej do drogi wojewódzkiej nr 114 przy wjeździe do Nowego Warpna aż do Rieth.







### Stale imprezy

- festyn graniczny Nowe Warpno – Rieth – 1 maja
- festyn „Święto Leszcza” – trzecia sobota sierpnia

### Punkty gastronomiczne

- Bar ARGUS – ul. Żeromskiego 19, tel. 91 312 97 41
- Camping – ul. Słoneczna 23, tel. 91 312 99 77, 501 290 598, 501 290 594
- Bar „Przy Plaży”, ul. Kościuszki 1, tel. 606 61 53 69, 606 144 113
- Bar „U Magdy”, ul. Kościuszki 1a, tel. 602 475 551









## Noclegi

- Halina i Wiesław Semczuk, ul. Kościuszki 65, tel. 91 312 96 36, tel. 698 694 610, kontakt w języku niemieckim: 721 557 585
- Wiesław Jankowski, ul. Kościelna 4, tel. 91 313 90 11
- Teresa i Zbigniew Szybka, ul. Słoneczna 24, tel. 91 312 97 24, 606 884 049, 607 071 969
- Ewa Szumska, pl. Zwycięstwa 3, tel. 91 424 18 37
- Camping, ul. Słoneczna 23, tel. 91 312 99 77, tel. 501 290 598
- Pod Winogronami Irena i Piotr Masłowski, ul. Kilińskiego 11, tel. 606 627 276
- Zofia Szlacheta, Miroszewo 38, tel. 788 612 044
- Alicja Jaworska, ul. Wojska Polskiego 6, tel. 512 250 345
- Beata Dziedzic, ul. Kościuszki 57, tel. 601 757 433

Więcej na [www.nowewarpno.pl](http://www.nowewarpno.pl) w zakładce Dla turystów. Ponadto sieć domków letniskowych, które można wynająć za pośrednictwem Firmy Novasol.

## Podgrodzie (dzielnica Nowego Warpna)

Jego historia jest równie ciekawa, jak Nowego Warpna, lecz ginie w mroku tajemnic i nie-domowień. W zasadzie o Podgrodziu nic pewnego nie wiemy do... XX stulecia. Według nie udowodnionych przekazów kiedyś (w bardzo zamierzczłych czasach) istniał tu jakiś gród o słowiańskim rodo-



wodzie. Być może, bo pewne jest tylko, że rejon ten nazywano Wendischer Berg, czyli Słowiańska Góra (wzniesienie). Istotnie, są tu morenowe wypiętrzenia terenu (okolice cmentarza) oraz – w dalszej partii – klifowe wybrzeże.

Na arenę historii Podgradzie wpływa dopiero w XX wieku. Po I wojnie światowej utworzono tu ośrodek rehabilitacyjno-wypoczynkowy dla kombatantów, później przekształcony w sanatorium. Jego śladem jest budynek obecnej stacji ZHR, przedtem miejscowej szkoły, położony w zachodniej partii cypla, jakieś 500 metrów od wjazdu do Podgradzia. Na mapach z lat trzydziestych ub. stulecia widocznych jest kilka budynków określanych „Altstadt”, oraz wzniesienia w okolicy sanatorium. Jest także dużo punktów orientacyjnych dla żeglarzy.



Sytuacja diametralnie zmieniła się po roku 1933 (dojście A. Hitlera do władzy). Naziści w tym właśnie miejscu upatrzyli sobie nową siedzibę rybaków wysiedlanych z Peenemünde, przeznaczonego na wielki poligon doświadczeń rakietowych (V1, V2 i inne). To dla nich wybudowano (w latach 30. ub. stulecia) te wszystkie domki, które stanowią dzisiaj „wejściówkę” Podgradzia. Gdy wojna dobiegła kresu – mieszkańcy uciekli do Altwarp i dalej, zostały tylko ślady ich

bytności na tych terenach (wg Klaus Bachmanna, art. w „Berliner Zeitung” 15.08.1998).

Nie wszystkie są budujące. „Od zawsze” między ludźmi, którzy przybyli tu po II wojnie, krążyła opowieść o jakiejś „krwawej willi” mieszczącej się w tym rejonie. Po żmudnych dociekaniach udało się ustalić, że chodzi o dawny budynek sanatorium, późniejszą szkołę. Tu, w latach II wojny, miała się ponoć znajdować tajna kwatera Gestapo i miejsce będące katownią wielu niewinnych ludzi. Niewiarygodne? Może. Takie informacje są bardzo trudne do sprawdzenia, jak wiele innych ciemnych kart z czasów II wojny światowej. Świadców obowiązuje „omerta”, czyli zмова milczenia. Pogłoska o „krwawej willi” była jednak przed laty bardzo uporczywa.



Powojenne dzieje polskiego już Podgrodzia są równie interesujące, co partiami niezrozumiałe. Przede wszystkim istnieje „dziura czasowa”. Trudno jest ustalić, co tu się naprawdę działo w latach 1945/1946-1952. Wiadomo, że po tym okresie powstało młodzieżowe miasteczko, na wzór koncepcji Makarenki, czyli swoisty „Artiek” – Rzeczpospolita Młodzieży. Rozwiązania ustrojowe naśladowały kształt PRL. Tutaj

dzieci przybywały na kolonie, zjazdy itd. Powstał on w 1952 r., jako ośrodek turystyczno-rekreacyjny na obszarze blisko 73 ha. Miasteczko przybrało, zgodnie z teoretycznymi założeniami, kształt Republiki Dziecięcej, idealnego państewka dzieci i młodzieży dla blisko tysiąca osób. One to zarządzały Podgrodzem podzielonym wówczas na cztery dzielnice, każda z odrębną Radą Narodową. Milicja, straż pożarna, straż morska i służba zdrowia także należały do młodzieży. Wykwalifikowana kadra pedagogiczna pełniła rolę obserwatorów ingerując tylko wtedy, gdy problemy przerastały możliwości młodych ludzi. Największą atrakcją dziecięcego miasteczka była kolejka zwana „ekspresikiem” otrzymana w darze od Polskich Kolei Państwowych, która zapewniała w Podgrodziu wewnętrzną komunikację.

Historia podgrodzkiego „Artieku” skończyła się w latach sześćdziesiątych, potem nastąpiła epoka zwyczajnych ośrodków wychowawczych, wreszcie Centrum Rehabilitacyjno-Wypoczynkowego, a dziś „gospodarstwa” Zespołu Szkół z Polic.

W międzyczasie zostało włączone w granice administracyjne miasta. Dziś jest dzielnicą miejską Nowego Warpna.

W Podgrodziu znajduje się dwa sklepy spożywcze. Przed wjazdem na teren osady znajduje się krańcówka linii mikrobusowej.

Znajduje się tu nowo wybudowane ogólnodostępne boisko w ramach rządowego programu ORLIK 2012 oraz korty tenisowe. Centrum Edukacji, Integracji i Rehabilitacji „Podgrodzie” oferuje dużą bazę noclegową i gastro-nomiczną.

### Warto zobaczyć:

Z pewnością wart refleksji jest kompleks osiedlowy – realizacja wizji nowoczesnego osadnictwa z epoki III Rzeszy. Są jednak i inne rzeczy warte zauważenia. Wśród nich – dawne sanatorium, w naszych czasach szkoła, a dziś stacja





ZHR w zachodniej części cypla. Obecnie, poza sezonem letnim, dostęp jest niemożliwy. Gmach można obejrzeć z zewnątrz, warto też zwrócić uwagę na piękne okazy drzew w zaniedbanym dziś leśnym parku otaczającym budynek.

Przy wjeździe do Podgrodzia wita nas podświetlana fontanna. Idąc (lub jadąc) centralną ulicą Podgrodzia w kierunku końca cypla z prawej strony widzimy starą wiatę dworcową wąskotorówki.

Nieco dalej dochodzimy do rozległej polany. Możemy teraz skręcić w prawo i dotrzeć nad północne wybrzeże z mini plażą i rozległym widokiem na nieodległy Wolin.

### **Gastronomia i nocegi**

- Centrum Edukacji, Integracji i Rehabilitacji „Podgrodzie”, tel. 91 3129717, kom. 0692168079, 0512106711, [www.podgrodzie.pl](http://www.podgrodzie.pl), mail: [info@podgrodzie.pl](mailto:info@podgrodzie.pl)

### **Nowe Warpno (część zwana Karszno)**

Kiedyś, podobnie jak Podgrodzie, była to oddzielna miejscowość. Odległa ok. 3 km od centrum Nowego Warpna i ok. kilometr od rozwidlenia dróg wiodących do centrum i Podgrodzia, jadąc w kierunku Trzebieży. Rozróżniano dwie niezależne części. Pierwszą tworzyła wieś folwarczna o średniowiecznym rodowodzie, zwana Albrechtsdorf, która stykała się w północno-zachodniej partii z południowo-wschodnią częścią miasta. Tą właśnie, w której na przełomie XVII i XVIII wieku, usytuowano wspomniany już holenderski wiatrak z młynem i wagą, a także zespół stodół, aby uniknąć dramatu kolejnych pożarów.

Dziś wraz z Podgrodzem i częścią miasta zwaną Miroszewo tworzy administracyjną całość.

## Kościół pw. św. Huberta

Świadectwem dawnych czasów jest bardzo ładny, niewielki szachulcowy kościół. Z racji napisu na choraągiewce wieńczącej wieżę sądzono, że został zbudowany w roku 1793 w technice ryglowej. W XIX wieku dobudowano neogotycką wieżę z cegieł. Do 1945 roku użytkowany, jako świątynia protestancka, po 1945 popadł w ruinę. W 1994 roku mieszkańcy, zainspirowani przez ówczesnego proboszcza, ks. Krzysztofa Tracza, doprowadzili do rozpoczęcia odbudowy kościoła. Autorem projektu jest Danuta Konopka. 25 lipca 1998 roku kościół pw. św. Huberta został poświęcony i przekazany, jako świątynia filialna parafii w Nowym Warpnie. Wewnętrzne wyposażenie kościoła w stylu myśliwskim pochodzi z czasów nam współczesnych.

Świątynia – obecna lub jej poprzednie wersje – jak wykazały najnowsze badania jest starsza niż wskazuje data na choraągiewce, która najprawdopodobniej odnosi się do daty kolejnej przebudowy lub renowacji. Kościół został zaznaczony na starych mapach szwedzkich (sprzed 1709 roku), a według niektórych badaczy pierwotne dzieje obiektu sięgają co najmniej XVI w., a może nawet średniowiecza.

Dodatkową wskazówką może być fakt odkrycia ludzkich szczątków pod posadzką świątyni. Zwyczaj grzebania znacznie szerszych zmarłych w obrębie kościoła ma rodowód katolicki, a trzeba też pamiętać, że dekret Fryderyka II zabraniał chowania zmarłych w centrum miejscowości i na terenach przykościelnych, celem uchronienia żyjących przed możliwą epidemią.

## Pałac

Kilkaset metrów dalej (w kierunku Trzebieży), jeśli skręcimy w prawo, za folwarkiem przylegającym do kościoła i miniemy ładnie położone agroturystyczne gospodarstwo „Rancho” – dojdziemy do ogrodzenia stylowego pałacu z początków ubiegłego stulecia. Ta wielka – w stosunku do okolicznych domów – ukryta wśród drzew i niemal niewidoczna z drogi budowla to dawna siedziba ostatnich przedwojennych generacji jednej z gałęzi rodu von Enckevort. Stara i szeroko skoligacona magnateria niemiecka posiadała w naszym regionie liczne dobra od Ueckermünde po Stargard, w tym również w pobliżu Neuwarp. Kiedyś zresztą rozdzielano istnienie: Albrechtsdorf – wsi i Albrechtshof – dworu.

Pałacyk położony jest nad samym brzegiem jeziora. Przez lata pozostawał w użytkowaniu Straży Granicznej i wejście na teren obiektu wymagało zezwolenia. W roku 2008, pozostając własnością Skarbu Państwa, przeszedł pod opiekę gminy. Przy pałacu odbywają się plenery artystyczne organizowane przez Gminę Nowe Warpno i Stowarzyszenie ART-NEST.





## Warnołęka

Pięć kilometrów za Karsznem, a około ośmiu od centrum Nowego Warpna, główna szosa wiodąca do Trzebieży zaprowadzi nas do wsi Warnołęka. Niemiecka nazwa „Wahrlang” zdaje się odzwierciedlać najistotniejszą cechę miejscowości. Złożenie można odczytać „Wahr-lang”, czyli „prawdziwie długi”. I tak jest w rzeczywistości – wieś ma ponad dwa kilometry długości, nie licząc odgałęzień. Kiedyś, w niemieckich czasach, była to spora pod względem liczby mieszkańców miejscowość – na początku XX w. żyło tu 635 obywateli (r. 1910), a w roku wybuchu II wojny liczba ich spadła do 589. Dziś Warnołęka liczy ok. 160 mieszkańców i z dawnej, typowej wsi powoli przekształca się w wieś agroturystyczną (kilka gospodarstw).

## Kościół pw. Matki Bożej Częstochowskiej

Na północ od centrum wsi usytuowany jest kościół. Świątynię widać z daleka, ale trafić do niej trudno. Otóż jadąc od Nowego Warpna trzeba przed zakrętem w centrum, przy którym stoi stacja transformatorowa skręcić w lewo, wjeżdżając w przecznicę z szeregiem domów. Dosłownie po 150 metrach jest droga – trakt, znów z lewej strony. Wjeżdża się między dwa gospodarstwa, ale jest to publiczna droga wiodąca do kościoła.

Świątynia pochodzi z początków XVIII wieku (1727?). Kościół wzniesiono na planie prostokąta, od wschodu zamknięto go trójbocznie, zabytek jest orientowany (prezbiterium skierowane na Wschód, w kierunku Jerozolimy). Ściany postawiono na fundamentach z kamienia i podwalinie, w niej osadzono drewniane słupy. W części zachodniej znajduje się wieża, również o konstrukcji szkieletowej. Wieża jest zwieńczona hełmem w kształcie ostrosłupa z kulą i krzyżem. Wnętrze



przykryto stropem drewnianym i dachem dwuspadowym, wejście od strony zachodniej, okna szcze-  
linowe. Od strony północnej znajduje się dobudowana zakrycia na planie kwadratu. Na zabytkowe  
wyposażenie składają się: cynowy świecznik z r. 1740, empora chórowa oraz dzwon spiżowy z 1727  
na wieży.

Najprawdopodobniej wokół kościoła był kiedyś cmentarz, lecz ślady jego istnienia nie dotrwały do  
czasów współczesnych.

## Wycieczka na plażę

Jeżeli cofniemy się do środka miejscowości i korzystając z roweru lub samochodu wjedziemy na  
jedną z kilku betonowych dróg wiodących przez łąki w kierunku północnym (w lewo, jeśli jedziemy  
od strony Nowego Warpna) możemy dotrzeć do podnóża wałów przeciwpowodziowych okalających  
Zalew Szczeciński. W niektórych miejscach możliwy jest dostęp do wody, skrzętnie wykorzystywany  
przez lubiących względną samotność turystów, wędkarzy i zakochane pary. Należy jedynie pamię-  
tać, że chodzenie po wałach lub narażanie ich na jakiegokolwiek uszkodzenia jest zabronione pra-  
wem. Wzdłuż warnoleckich wałów przeciwpowodziowych biegnie też fragment międzynarodowego  
szlaku rowerowego okalającego Zalew.

## Miejsca wypoczynkowe

- ogrodzony plac zabaw dla dzieci przy świetlicy sołeckiej

## Mszczuje

Dwa kilometry za Warnoleką dro-  
gowskasz wskazuje możliwość skrętu  
w prawo i dojazdu do miejscowości  
Mszczuje. Osada jest otoczona zewsząd  
Puszcą Wkrzańską. Na południe cią-  
gną się obszary podmokłych łąk i torfowisk. Osada składa się z kilku ceglanych domów mies-  
kalnych (okres sprzed II wojny) oraz budynków gospodarczych. Zamieszkuje tu niewielu  
mieszkańców, zajmujących się rolnictwem i gospodarką leśną.

Pierwsze wzmianki historyczne o tej miejscowości pochodzą z roku 1784, kiedy ustano-  
wiono tu majątek dziedziczny dzierżawny. W roku 1817 odnotowano informację o podziale  
majątku pomiędzy dwóch właścicieli.

Statystyka z 1865 roku wymienia na terenie majątku 2 gospodarstwa czynszowe oraz  
gajówkę rewiru leśnego (myśluborskiego), 10 domów, 14 budynków gospodarczych, 79  
mieszkańców (15 rodzin). Hodowano konie, bydło, owce i świnie.

Mapa z 1886 r. przedstawia Mszczuje jako kilkuzagrodową osadę śródlęsną z leśniczówką.  
Niewielkie zagrody 2-budynkowe rozlokowane z dala od siebie, w obrębie przestronnej polany





i terenów podmokłych (torfowisk). W zachodniej części – 3-budynkowa zagroda leśnicówki. Dane z lat 20. XX w. mówią o wsi z leśnicówką i 50 mieszkańcach.

## Brzózki

Trzy kilometry od centrum Warnołęki, jadąc w kierunku Trzebieży zaczyna się wieś, zwana kiedyś Althagen.

Pierwsza wzmianka o Brzózkach pochodzi z roku 1777. Od drugiej połowy XVIII w. był to majątek państwowy z kolonią mieszkalną. Pierwsi osadnicy pojawili się w Brzózkach w roku 1777.

W 1782 r. na mocy umowy majątek objął radca wojenny August Friedrich Matthias na prawie dziedzicznego czynszu. W latach 1782-1785 sprowadził kolejnych kolonistów (w sumie 22 osoby mieszkające w Brzózkach), we wsi było też 4 chałupników. Areal gruntów liczył 253 morgi (1 morga pruska = ok. 0,25 ha) i 108 rut (1 ruta pruska = 0,0014 ha) ziemi.

Od 1783 r. funkcjonowała tu szkoła, kościół (kaplica) z zakrystią, obok którego był niewielki cmentarz.

W roku 1827 właścicielem majątku był Gottfried Krüger (po nim syn Friedrich Ferdinand). Posługę duchowną sprawował pastor Fürgang z Trzebieży.

W 1865 r. odnotowano w Brzózkach 37 budynków mieszkalnych, 61 gospodarczych (w tym wiatrak). Wieś liczyła 371 mieszkańców (70 rodzin). W roku 1874 Brzózki stanowiły gminę wiejską liczącą 35 domów, 63 gospodarstwa domowe, liczba mieszkańców nieznacznie

przekraczała 300 osób. Majątek zaś liczył 4 domy, 6 gospodarstw domowych. Zamieszkiwało go 31 mieszkańców.

W 1939 r. żyło tu 324 mieszkańców w 90 gospodarstwach domowych. Polscy osadnicy przybyli tu w roku 1945.

Dzisiejsze Brzózki to typowa wieś rolniczo-turystyczna, mająca postać ulicówki, równie długiej, co Warnołęka.

Jest to wieś, którą śmiało można nazwać zagłębiem agroturystycznym gminy Nowe Warpno. Liczne, dobrze rozwijające się gospodarstwa kuszą przyjezdnych licznymi atrakcjami. Funkcjonuje tam kilka gospodarstw nastawionych na organizację wypoczynku w siodle. Organizują one obozy jeździeckie, naukę jazdy konnej dla początkujących i zaawansowanych, znajduje się tu centrum rehabilitacji z ośrodkiem hippiki. Chętnie przyjeżdżają tu członkowie kadry narodowej w jeździectwie. Wszystko to odbywa się w bezpośrednim kontakcie z przyrodą, w miłej i przyjaznej atmosferze. Po prostu Brzózki to „Wioska Dobrej Energii”.



Mieszkańcy (ok. 160 osób, wobec 324 w roku 1939) zajmują się rolnictwem (hodowla zwierząt) i agroturystyką. We wsi znajduje się wędzarnia ryb. Ładne tereny spacerowe, możliwość aktywnego wypoczynku, dość duża odległość (ok. 1 km) od Zalewu i plaży. Dojazd podobnie jak w Warnołęce, specjalnymi traktami. We wsi znajduje się doskonale utrzymane trawiaste boisko z zapleczem socjalnym. Obok boiska znajduje się plac zabaw dla dzieci.

Ślady dawnej historii, poza historyczną zabudową (głównie początek XX w.) ograniczają się do oznaczonego krzyżem miejsca gdzie stał kościół (zostały po nim 3 kamienne stopnie) i wciąż rozpoznawalnego dawnego cmentarza. Kościół i nekropolia zostały zniszczone po wojnie, na cmentarzu wybudowano istniejący do dziś budynek punktu skupu mleka. Obecnie działka cmentarna jest w rękach prywatnych.



## Noclegi i gastronomia

- Gospodarstwo Agroturystyczne „STAJNIA” Maja Polikowska, Brzózki 30, tel. 91 3128727, 0604977787, [www.stajnia.info.pl](http://www.stajnia.info.pl), mail: [majka@stajnia.info.pl](mailto:majka@stajnia.info.pl)
- Gospodarstwo agroturystyczne – Ośrodek Terapii Rodzinnej Magda Wiśniewska – Brzózki 25 tel. 91 312 82 54, 0608 181 650, mail: [wisnie@poczta.fm](mailto:wisnie@poczta.fm) , [brzozki25@op.pl](mailto:brzozki25@op.pl)

## Popielewo

Kilometr za Brzózkami, jadąc w kierunku Trzebieży, możemy skrócić z głównej szosy w lewo - miejsce oznacza drogowaską z napisem „Popielewo”. Tędy dojedziemy w dwa miejsca. Pierwsze to cieszący się ogromnym wzięciem Ośrodek Szkoleniowo-Wypoczynkowy „Brzózki”.



Samo miejsce ma również ciekawą historię. Przed II wojną rejon zabudowany kilkoma gospodarstwami, składem drewna oraz trzema usytuowanymi nieco dalej (na wschód) dworami (Hof) – nazywano „Horst”. Słowo ma kilka znaczeń, określa kępę drzew, uskoki terenu, wydzieloną siedzibę, gniazdo, punkt widokowy – wszystkie te tłumaczenia mają zastosowanie. Główny budynek powstał przez połączenie zabudowań dwóch posesji, niejako kontynuując tradycję. Przed wojną w jednym z budynków mieściła się gospoda, czyli współczesny zajazd pod nazwą „Elsenruh” („Odpoczynek u Elzy”).

### Willa „Goeringa”

Jeżeli po skręceniu z szosy głównej, jadąc w kierunku ośrodka Zakładów zjedziemy na pierwszym rozwidleniu dróg z asfaltu w leśny trakt, w prawo – to dotrzemy do zrujnowanego pałacyku z początków XX wieku, z bliżej nieokreślonych powodów nazywanego potocznie „willą Goeringa”. Prawdziwy Goering najpewniej tego obiektu nie widział, pałacyk – wg zapisów konserwatorskich – został „zbudowany na początku XX w. prawdopodobnie z fundacji cesarza Wilhelma II z przeznaczeniem na sanatorium dla oficerów marynarki wojennej. Usytuowany nad brzegiem Zalewu Szczecińskiego, w otoczeniu parku, od strony drogi publicznej prowadzi doń aleja lipowa.”

W czasach PRL był tu ośrodek wypoczynkowy Prokuratury Generalnej i Ministerstwa Sprawiedliwości, w związku z tym obiekt był niezłe utrzymany. Po roku 1990 przeszedł na własność gminy, a ta przekazała go (w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych) prywatnemu przedsiębiorcy, jako ekwiwalent należności za wykonaną kanalizację gminy. Przedsiębiorca rozpoczął gruntowny remont w oparciu o bankowe kredyty, niestety przedwcześnie zmarł,



spadkobiercy nie poradzi sobie z zadaniem – nieruchomości przejął bank, który kredytu udzielał. W „temacie pałacu” na długo zapadła cisza, wreszcie, w roku 2008 obiekt został sprzedany. Nowy właściciel zabezpieczył teren i przystąpił do szeroko zakrojonych inwestycji.

Pałac otoczony jest parkiem, który zachował się w pierwotnych granicach. Park jest ogólnodostępny, leży poza obecnymi granicami posiadłości. Był zakładany, jako arboretum (ogród – kolekcja drzew i krzewów), do dziś pozostał tutaj cenny i rzadki drzewostan. Na obszarze 6,19 ha rosną m.in. świerk sitkajski, jodła olbrzymia, dąb kaukaski i paproć długosz królewski. Egzotyczne rośliny niekiedy trudno jest dostrzec, ponieważ podobnie jak pałac, park jest bardzo zaniedbany.

## Tajemnicza „grota”

Idąc wzdłuż ogrodzenia pałacu w prawo (stojąc twarzą do wejścia) po niespełna stu metrach napotykamy tajemniczy obiekt. Jest to jakby fragment ściany półkolistej groty, wykonany w niewiadomy sposób z nieznanego materiału, przypominającego rafę koralową. Zdaniem wielu osób, potwierdzanym przez bioenergoterapeutów, stojąc w centrum półkola wytyczonego przez grootę odczuwa się jakieś nieznanego natury promieniowanie, wg rozpowszechnionych opinii – mające korzystny wpływ na różne schorzenia i cały organizm.

Czy jest tak rzeczywiście? – aparaturą naukową tego nie potwierdzono. Znany w zachodniopomorskim bioenergoterapeuta, ks. Kozieł, potwierdził odczucie promieniowania i zaproponował mieszkańcom Brzózek poświęcenie „groty” Matce Boskiej. Po postawieniu figurek wewnątrz półkola upodobniło się do kapliczki. Całość stanowi lokalną ciekawostkę, szczególnie ze względu na przedziwną postać materiału, z jakiego „grota” jest zbudowana.

Historia miejsca, opowiadana przez dawnych, niemieckich mieszkańców Horst jest inna, ale równie ciekawa. W latach międzywojennych właścicielem pałacu był pewien lekarz, który mieszkał tu z ukochaną córką. Niestety – młoda kobieta niespodziewanie zmarła. Zrozpaczony ojciec pochował ją w przypałacowym ogrodzie, a obok postawił „grootę dumania”. Po zgonie córki właściciel obiektu nie mógł zaznać spokoju i pewnego wieczoru wypłynął łódką na Zalew, przeklinając miejsce, w którym spotkało go nieszczęście. Z wyprawy tej nie powrócił...

Idąc dalej wzdłuż ogrodzenia pałacu docieramy na ładną, dziką plażę, chętnie wykorzystywaną przez turystów, gdyż praktycznie do samego brzegu Zalewu można dojechać samochodem.

## Noclegi i gastronomia

- Ośrodek Szkoleniowo-Wypoczynkowy „Brzózki”, Brzózki 5  
www.brzozki.eu, mail: kontakt@brzozki.eu  
tel. 91 312 88 22, 665 554 992, 665 554 990

## Myślibórz Mały i Duży

Jadąc z Nowego Warpna do Dobieszczyna (skręt w prawo za Karsznem) lub od Brzózek w kierunku Trzebieży (skręt w prawo tuż przed Trzebieżą, w drogę pokrytą asfaltem) – po 7 km przez Karszno i 11 km spod Trzebieży dojedziemy do nieoznakowanego skrzyżowania dróg wiodących w kierunku Myśliborza, Nowego Warpna, Trzebieży i Szczecina (przez Dobieszczyn). Jadąc od Trzebieży na krzyżówce jedziemy prosto, jadąc od Karszna – skręcamy w prawo. Miejsce manewru łatwo pominąć, ułatwieniem jest informacja, że jest to jedyne leśne skrzyżowanie czterech dróg o nawierzchni asfaltowej.

Myślibórz Wielki położony jest blisko granicy z Niemcami, otoczony Puszczą Wkrzańską. Po południowej stronie wsi rozciąga się Jezioro Małomyśluborskie, a na wschodzie Jezioro Myśluborskie Wielkie.



Pierwsze wzmianki o wsi można spotkać w matrykułach kościelnych Rieth z 1597 r., widnieje tam, jako gospodarstwo rolne. W miejscowości była karczma, smolarnia i 3 chaty należące do Rieth. W XVIII wieku był tam dziedziczny majątek czynszowy, w skład którego wchodziła dawna karczma, dom, stodoły, obory, browar oraz 4 domy rodzinne i 151 mórg 160 rut gruntu.

Powierzchnia majątku z czasem się zwiększała. W 1859 r. w jego skład wchodziły już 202 morgi gruntu, czyli około 52 ha. Do majątku należały także dwa jeziora Gross i Klein Mützelburger See (250 mórg), czyli obecne Jeziora Małe i Wielkie Myśluborskie.

W Myśluborzu Wielkim była siedziba nadleśnictwa. Według danych statystycznych z 1892 roku nadleśnictwo królewskie obejmowało obszar 5170 ha (w tym 4910 ha lasów). W 1905 r. powiększył się do 6968 ha, wydzielony majątek leśny liczył 3744 ha.

Stare mapy przedstawiają Myślibórz Wielki jako kilkunastozagrodową wieś puszczańską z zabudową rozlokowaną po obu stronach drogi. W całej swojej historii był osadą związaną z gospodarką leśną, a nie rolnictwem.





Współczesny Myślubórz, w zasadzie dziś już tylko jeden – w Małym są dwa domy i 4 mieszkańców – jest ładną, nadgraniczną miejscowością wypoczynkową, obok dwóch położonych na samej granicy jezior. Ładny teren na spacer, okoliczne lasy obfitują w grzyby.

Jeżeli zdecydujemy się na wycieczkę do Myśluborza, warto z Nowego Warpna pojechać drogą do Dobieszczyna, a wrócić wiodącą do Trzebieży. Jadąc nią, po ok. 3 km, z prawej strony zobaczymy oznaczenie „Do punktu czerpania wody” i możemy wjechać w las, kierując się na parking PZW nad brzegiem Jeziora Piaski. Samo miejsce jest sympatyczne, a w okolicy znajdziemy ciekawe tereny spacerowe.







Wydawca:

**Urząd Gminy Nowe Warpno  
Nowe Warpno 2013**

Redakcja:  
Burmistrz Nowego Warpna  
Tekst:

**Władysław Kiraga  
Jan Antoni Klys  
Mirosław Tokarski**

Zdjęcia:

Mirosław Tokarski  
Jan Antoni Klys  
Marek Czasnojęć  
Andrzej Barwiński  
Barbara Barwińska  
Elżbieta Bialończyk  
Sylvia Gawerska  
Witold Kędziora  
Andrzej Klimek  
Anna Klimek  
i archiwum

Projekt graficzny:  
Skład:  
Druk:

**Ewa Dąbrowska  
Szymon Kaczmarek  
P.P.H. Zapol**

# Urząd Gminy Nowe Warpno

pl. Zwycięstwa 1

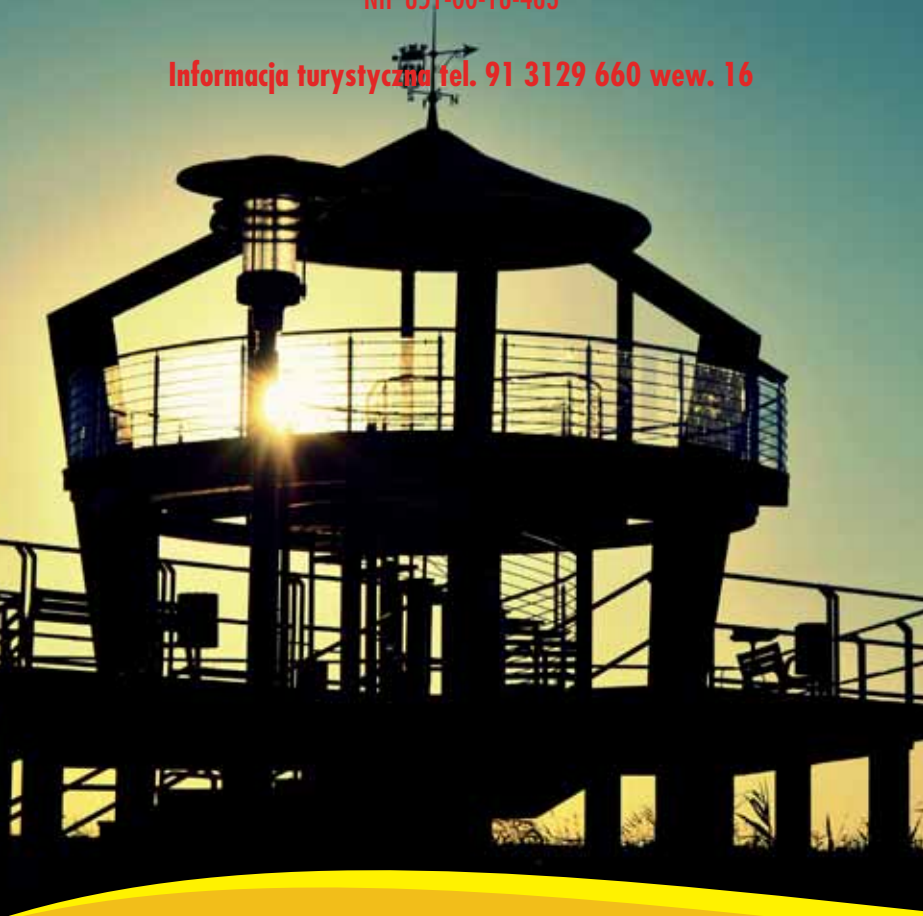
tel. 91 31 29 660

fax 91 31 29 713

Regon 000528422

NIP 851-00-18-463

**Informacja turystyczna tel. 91 3129 660 wew. 16**



ISBN 978-83-7518-590-4